Rok VI 259
Nr.38/258/Li
Stockholm,dnia 19 września 1945 r. Na prawach rękopisu.

W I A D O M O S C I   P O L S K I E

Prywatny biuletyn periodyczny dla uchodźctwa polskiego.

TA DRUGA "DEMOKRACJA".

(ML) Premier angielski Attlee,występując w charakterze przywódcy Partii Pracy,powiedział na konferencji przedstawicieli Zawodowych Związków Robotniczych w Blackpool,co następuje :

"Słowo demokracja używane jest w pewnej grupie państw w bardzo szczególny sposób.Demokracja oznacza nie tylko,że rządy należą do większości,ale także,że większość wykonuje je z należytymi względami dla uprawnień mniejszości.Nie ma demokracji tam,gdzie mniejszość jest prześladowana."

STOCKHOLMS TIDNINGEN zaopatruje te słowa następującym komentarzem :

"W innych słowach : nie ma demokracji w komunistycznym świecie, w Rosji Sowieckiej i w tych wszystkich państwach,gdzie stworzono obecnie rządy,oparte na rosyjskich bagnetach.Pojęcie demokracji p.Attlee jest zachodnio-europejskie,tak,jak my pojmujemy ją także tutaj na północy.Komunistyczne pojęcie demokracji jest czymś zupełnie innym."

Warto zwrócić uwagę na te zagadnienia.Szczególnie dlatego,ze bardzo często słyszymy obecnie słowo "demokracja" ze Wschodu i Zachodu,przy czym w każdym wypadku słowo to oznacza coś wręcz przeciwnego i wzajemnie się wykluczającego.

Demokracja jest w zachodnio-europejskim ujęciu przeciwieństwem dyktatury.Samo słowo oznacza z greckiego "rządy ludu".

Naród sprawuje rządy przez swych przedstawicieli,a więc parlament, wybierany w powszechnym i tajnym głosowaniu.Specjalna ustawa gwarantuje wolność wyborów,a wszyscy obywatele po ukończeniu pewnego wieku mają czynne i bierne prawo wyborcze.Większość parlamentarna deleguje rząd,odpowiedzialny przed parlamentem za sprawowanie swej władzy.Mniejszość stwarza opozycję,która korzysta w pełni z prawa krytyki,niezbędnej w demokratycznym ustroju.Prawa jej w tym kierunku nie mogą być umniejszone,wskutek czego zachowuje ona zawsze możliwość uzyskania większości głosów przy następnych wyborach.

Specjalne ustawy gwarantują wolność prasy,przekonań,zebrań i działalności politycznej,zakładania stronnictw,wolność religii.Zabronione jest używanie przemocy dla narzucania swych przekonań drugim.

Tolerancja jest podstawowym warunkiem demokracji.

Wszyscy obywatele są równi wobec prawa i korzystają z tych samych praw politycznych.

Sądy wyrokują jedynie na podstawie ustaw,uchwalanych przez parlament i są niezależne od władz administracyjnych i ustawodawczych.

O taką demokrację walczyły przed wojną polskie stronnictwa polityczne.O takiej demokracji myślał kraj,kraj w czasie okupacji.Świadczy o tym program polskich stronnictw politycznych,uchwalony w czasie ich konspiracyjnej działalności.

Demokracja nie wyklucza najdalej idących reform społecznych,uzależnia jedynie ich formy i rozmiary od woli przedstawicieli narodu.Na tej właśnie podstawie dokonuje się obecnie częściowa socjalizacja w Anglii i na takiej samej podstawie winna była dokonać się reorganizacja życia społecznego w Polsce.Reformy społeczne były częścią składową programu polskich stronnictw politycznych w kraju i na emigracji i nie są specjalnym wymysłem,przywiezionym do nas z Rosji.Formy tych reform odbiegają jednak od programu,ustalonego przez prawdziwych przedstawicieli polskiego życia politycznego.

Rosja Sowiecka zrozumiała dobrze siłę atrakcyjną idei demokratycznej.Zrozumiała i postanowiła wykorzystać to słowo,zmieniając jednak zupełnie jego treść.Stworzyła w tym celu nowe pojęcie "demokracji",które nie jest w niczym podobne do wyżej opisanego.

Zasadniczym warunkiem tej drugiej "demokracji" jest zniesienie własności prywatnej i wynikających z niej przywilejów oraz oddanie władzy "proletariatowi",w teorii,w praktyce zaś nielicznej partii komunistycznej, która nie zawsze działa dla dobra klasy pracującej,a bynajmniej nie pyta jej o zdanie.

System ten nie tylko nie respektuje woli mniejszości,ale odwrotnie nie cofa się przed narzucaniem woli mniejszości przemocą całemu społeczeństwu.

Według sowieckich pojęć,dyktatura komunistyczna nie jest sprzeczna z demokracją,albowiem istnieje "w interesie ludu".Zakazana jest wszelka działalność polityczna,poza uczestniczeniem w partii komunistycznej,nie ist-

nieje wolność prasy,przekonań,zebrań,brak powszechnego prawa wyborczego.Państwo ma prawo stosowania nieograniczonej przemocy w stosunku do obywateli,albowiem dzieje się to "w interesie ludu".

Dotychczas nazywaliśmy ten system komunistycznym.W słowie tym nie ma nic uwłaczającego.

Nie ulegało też dla nas wątpliwości,że system ten jest jednym z totalitarnych systemów państwowych.

Dziś komunizm woli posługiwać się nazwą "demokracja".Jest to niebezpieczne strojenie się w cudze piórka.

Proces ten,bardzo niezręcznie zamaskowany,odbywa się dzisiaj w Polsce.Jeden z działaczy "demokratycznej" P.P.S.nazywa Lenina "wielkim twórcą demokracji",a wszystko wskazuje na to,że cały rozwój życia państwowego zmierza właśnie w kierunku tej drugiej "demokracji".

Dlatego nie należy nigdy zadowalać się słowami.Jeżeli ktoś mówi o demokracji,należy sprawdzić,co rozumie on pod tym słowem.

A jezeli grozi on przeciwnikom politycznym represjami,wtrąca ich do więzień,odmawia im prawa krytyki,sprzeciwia się wolności prasy,nie przeprowadza wolnych wyborów,nie jest demokratą,choćby tysiąc razy dziennie zaklinał się słowem "demokracja".

I dlatego nie wystarczą nam słowa.Czekamy na wprowadzenie demokratycznych swobód w Polsce.

------- o -----

G A R Ś Ć   W I A D O M O Ś C I .

Przedstawiciel "Amerykańskiej Federacji Pracy" Georg Meany,oświadczył na kongresie Związków Zawodowych w Blackpool,że reprezentowana przez niego organizacja nie będzie uczestniczyła w konferencji w Paryżu,ponieważ będą w niej brali udział przedstawiciele pozornych związków zawodowych Rosji Sowieckiej.Między innymi,powiedział on,co następuje :"Nie możemy uznać rosyjskich grup robotniczych za związki zawodowe.W rzeczywistości są one instrumentem państwowym.Są organem rządu i jego kierowniczej partii,sprawującej dyktatorską władzę.Te tzw.związki zawodowe przewidziane są do strzeżenia interesów Unii Sowieckiej,nawet,gdy ona wymaga podporządkowania interesów robotniczych państwu.Te tzw.związki zawodowe popierają aktywnie system deportacji do obozów pracy,który w praktyce prowadzi do niewolnictwa milionów chłopów,robotników i fachowców,których zamyka się w obozach pracy bez ochrony przed eksploatacją i pracą przymusową."

+

DZIENNIK POLSKI z dnia 3.9.1945 r.podaje z Rzymu następującą wiadomość :"Wczoraj rano Ojciec Św.przyjął na specjalnej audiencji ambasadora R.P. przy Watykanie,Pappée,któremu towarzyszyła grupa generałów i wyższych oficerów z dowódcą II.Korpusu,gen.Andersem na czele.Orszak ambasadora Pappée i gen. Andersa składał się ze 100 oficerów i 1.000 szeregowych.

Audiencja u Papieża odbyła się po uroczystości poświęcenia cmentarza,na którym pochowanych zostało 1.500 żołnierzy,poległych podczas bitwy o Monte Cassino.Cmentarz ten położony jest na zboczach góry Monte Gallo i zbudowany przez polskich i włoskich robotników."

+

Rząd warszawski oświadczył,że z dniem czwartego września przestaje respektować konkordat z Watykanem.Powodem tej decyzji jest fakt,że Stolica Apostolska nie uznała do dnia dzisiejszego Tymczasowego Rządu jedności narodowej i uznaje w dalszym ciągu rząd polski w Londynie.DZIENNIK POLSKI podaje, że uchwałę tę powzięto większością 15 głosów przeciwko 4,przy czym przeciw uchwale mieli głosować : Mikołajczyk,Kiernik,Żymirski,nazwisko czwartego ministra,który był przeciwny uchwale,jest nieznane.

+

Konferencja ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw postanowiła zwrócić się do przedstawicieli dominiów angielskich,oraz...Polski,Białorusi i Ukrainy o złożenie pisemnego oświadczenia w sprawie warunków traktatu pokojowego dla Włoch.

Czyżby Polska stała się także formalnie rosyjskim dominium ?

+

Dowiadujemy się z angielskiej i polskiej prasy zagranicą o trudnościach,na jakie napotykają rokowania o powrót Wojska Polskiego na Zachodzie do Polski.MANCHESTER GUARDIAN pisze w tej sprawie :"Tutejsi przedstawiciele rządu warszawskiego wydają się niezadowoleni z przygotowań do plebiscytu w Polskiej Armii,Marynarce i Lotnictwie.W wyniku tego plebiscytu ci Polacy,którzy wykazaliby gotowość powrotu,zostaliby wydzieleni i oddani pod rozkazy władz warszawskich,ci zaś,którzy nie zechcą wracać,pozostaliby nadal pod dowództwem generała Bora."

Przedstawiciele rządu warszawskiego złożyli w tej sprawie władzom brytyjskim specjalne memorandum.W odpowiedzi na to rząd brytyjski zaprosił do Londynu misję wojskową z Warszawy.Rokowania trwają.Podobno rząd warszawski nalega przede wszystkim na powrót szeregowców.

+

Wiceminister handlu,Zygmunt Wyrozębski,oświadczył szwedzkim przedstawicielom prasy,że Szwecja zajmie rolę Niemiec w polskim handlu zagranicz-

nym.Polska jest zainteresowana w eksporcie węgla,cyny,soli,szkła i materiałów budowlanych,a w przyszłości także wyrobów tekstylnych.Polska delegacja handlowa pertraktuje o wypozyczenie 50 lokomotyw dla usprawnienia polskiego transportu węgla do Gdyni.

+

Szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zażądało od Polski gwarancji bezpieczeństwa życia i mienia dla marynarzy szwedzkich,przebywających w Polskich portach.Powodem tegomkroku były liczne napady na marynarzy szwedzkich w polskich portach.Należy dodać,że z prasy szwedzkiej zdawało się wynikać,że sprawcami tych napadów byli "rosyjscy bandyci".

+

Przemysłowiec szwajcarski,przybyły z Gdańska,oświadczył reporterowi STOCKHOLMS TIDNINGEN,co następuje :"Nikt w Gdańsku nie jest pewny życia,ani mienia,napady na ulicach i rabunki należą dziś do porządku dziennego.Reszta polskiej inteligencji,którą pozostawili Niemcy,siedzi w obozach koncentracyjnych.Tzw.milicja,składająca się przeważnie z dwudziestoletnich wyrostków, przewodzi w rabunkach i wszędzie włada zupełne bezprawie.Kilogram masła kosztuje około 400 zł,a cena dochodziła nawet do 700 zł.Nowe ubranie kosztuje 10.000 zł,jeżeli je wogóle można dostać...Była własność niemiecka jest upaństwowiona i rozdzielana polskim chłopom,ale chłopi nie chcą brać ziemi.Nie mają żadnych widoków,albowiem bydło jest dawno uprowadzone,a jeżeli ktoś ma konia,lub krowę,musi nocami trzymać straż,by mu ich nie skradli.Zboże stoi na pniu i nikt się nie troszczy,by je zżąć.Fabryki są nieczynne,przede wszystkim dlatego,ze urządzenia rozkradziono,a te maszyny,które pozostały,porozbijano."

+

W Stalagu Nr 318 w Łambowicach na Śląsku Opolskim odnaleziono groby 96.000 jeńców wojennych.Między ofiarami jest wielu Polaków.Jedna z niemieckich pielęgniarek,zatrudnionych w obozie,zeznała,że w obozie rozstrzeliwano masowo Polaków z Armii Krajowej,uczestników powstania w Warszawie.

+

Osławiony "kat Warszawy",Józef Albert Meisinger,odpowiedzialny za wymordowanie 100.000 Żydów w okresie od 1939 r.do 1941 r.został aresztowany w Japonii przez amerykańskie władze wojskowe.

+

NEWS CHRONICLE przytacza następujące dane o programie Polskiego Stronnictwa Ludowego,wskrzeszonego przez Witosa i Mikołajczyka :"Program Stronnictwa głosi między innymi konieczność zastąpienia obecnej tajnej policji która jest pod kontrolą polskiego komunisty,przez nową kadrę policyjną,kontrolowaną przez ministra spraw wewnętrznych.Żąda przywrócenia wolności prasy. Obecnie wszystkie dzienniki kontrolowane są przez partie rządowe,z wyjątkiem jednego tygodnika,wydawanego przez arcybiskupa krakowskiego.

Polskie Stronnictwo Ludowe krytykuje reformę rolną,wprowadzoną przez administrację lubelską,ponieważ uważa ono,że ziemia została podzielona na karłowate działki,co stwarza konieczność kolektywizacji,której Stronnictwo jest przeciwne.

Co do upaństwowienia przemysłu,Polskie Stronnictwo Ludowe chciałoby przyjąć program,zbliżony do programu rządu brytyjskiego i przeciwstawia się obecnemu systemowi upaństwowienia wszystkich zakładów,zatrudniających ponad 50 robotników."

+

Kierowane przez Bańczyka Stronnictwo Ludowe,utworzone w Lublinie, rozpoczęło ostrą kampanię przeciw Polskiemu Stronnictwu Ludowemu,kierowanemu przez Witosa,Mikołajczyka i Kiernika.Uchwała grupy Bańczyka głosi :"Zjednoczony ruch chłopski uważa za błąd polityczny linię,przyjętą przez przywódców tej frakcji Stronnictwa Ludowego,która w ważnym roku 1944 brała udział w Radzie Jedności Narodowej (Podziemny parlament Rzeczypospolitej,pozostający w łączności z rządem polskim w Londynie,przyp.red.),współpracując z sanacją,endecją i ONR i tworząc przez to barierę,uniemożliwiającą konsolidację postępowego obozu demokratycznego.W rezultacie tego,bohaterskie bataliony chłopskie,które miały być zbrojnym ramieniem ruchu chłopskiego,znalazły się częściowo pod dowództwem sanacji i pod najwyższą władzą faszysty Sosnkowskiego...Stronnictwo Ludowe jest jedyną organizacją polityczną wsi,która działa zgodnie z zasadami Komitetu Lubelskiego."

+

Rola Zymirski ogłosił rozkaz do lotnictwa polskiego,z którego wynika,że nie mieliśmy od 1939 r.polskiego lotnictwa aż do 1 września 1943 roku, kiedy stworzono w Rosji polski pułk myśliwców.Obecna broń lotnicza w Polsce pozostaje pod dowództwem Rosjanina,generała Kołynina.

Tak więc Rola Zymirski nie chce wiedzieć o bohaterskich polskich lotnikach na Zachodzie,którym zagranica wielokrotnie złożyła hołd.Odmawia praw polskości polskim lotnikom,walczącym pod polskim dowództwem na wszystkich frontach,których wkład wojenny był nieporównanie większy od wkładu oddziałów lotniczych,utworzonych w Rosji.

Natomiast jedynym przedstawicielem polskiego lotnictwa jest dla Zymirskiego jednostka Kołynina.

Bardzo charakterystyczne.

Radio moskiewskie doniosło o pobycie we Lwowie prof.Stanisława Grabskiego,obecnego wiceprezesa Krajowej Rady Narodowej.Prof.Grabski namawiał na szeregu zebrań Polaków we Lwowie do powrotu "ze Lwowa do Polski".
Wskazuje to,że Polacy niechętnie opuszczają Lwów. Polska będzie niewątpliwie państwem jednolitym narodowo.Jak będzie jednak przedstawiała się sprawa polskich grup narodowych,które pozostaną poza granicami kraju ?

+

W Wojsku Polskim wprowadzono instytucję "politruków,nazwanych urzędowo oficerami polityczno-wychowawczymi.Instytucja ta nie istnieje w żadnym demokratycznym państwie.Podczas wojny zniesiono ją nawet w Rosji Sowieckiej. Jakie są zadania oficerów politycznych ? Odpowiedzi na to udzieli nam następujący ustęp z POLSKI ZBROJNEJ :"Obowiązkiem świadomego oficera politycznego jest wychowanie żołnierza w duchu nienawiści do wroga wewnętrznego - wroga demokracji.Obowiązkiem oficera politycznego jest również wychowanie żołnierza w duchu przyjaźni i braterstwa z s o j u s z n i c z y m i d e m o k r a c j a m i , w p i e r w s z y m r z e d z i e z e Z w i ą z k i e m R a d z i e c k i m ."
Oficer polityczno wychowawczy będzie więc wpajał naszym żołnierzom, że Związek Sowiecki jest pierwszą demokracją świata i będzie go uczył nienawiści do przeciwników takiej sowieckiej demokracji.Niedarmo kurs podoficerów polityczno-wychowawczych odbywa się w formacji Rosjanina,płk.Prochorowa,któremu przypadła w udziale rola formowania polskiej myśli politycznej.

+

W rocznicę powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego ogłoszono w Polsce ustawę o amnestii.Z dobrodziejstw amnestii n i e k o r z y s t a j ą : winowajcy "mordów bratobójczych",osoby,które po wyzwoleniu Polski spod okupacji niemieckiej pełniły naczelne funkcje kierownicze w nielegalnych organizacjach wojskowych lub cywilnych,oraz osoby,winne następujących przestępstw : szpiegostwo,działanie na korzyść nieprzyjaciela,zamach na przedstawicieli państwa polskiego oraz na jego byt i całość,pochwalanie faszyzmu,znęcanie się nad ludnością i jeńcami,poważniejsze defraudacje mienia wojskowego.
Tego rodzaju sformułowanie ustawy umożliwia stosowanie analogii bez granic.Wiadomo nam z oświadczenia min.Ostrowskiego,że amnestia nie stosuje się do gen.Bora Komorowskiego,jakkolwiek uczestniczył on w nielegalnej z niemieckiego i rosyjskiego punktu widzenia akcji powstania w Warszawie przed wyzwoleniem Polski spod okupacji.

+

Prasa krajowa donosi,że pieniądz polski nie będzie oparty na parytecie złota,nawet,gdyby istniały po temu potrzebne środki.Wobec tego złoty stanie się walutą wewnętrznego obiegu,a gwarancją jego wartości może być tylko stosowanie odpowiedniej polityki finansowej przez państwo.
W poszczególnych wypadkach,oraz,przy umowach handlowych,wartość złotego może być określana w złocie za specjalną zgodą państwa.Będzie to miało jednak znaczenie tylko dla odpowiedniej dewizy i nie należy tego mieszać z wartością złotego,jako obiegowego pieniądza w kraju.
Obecna wartość kupna złotego w Polsce wynosi 4,5 öra.(przyp.red.)

+

Z wychodzącego w Polsce pisma RZECZPOSPOLITA dowiadujemy się,że Warszawa nie otrzymuje przydziałów żywności.Są one przewidziane w rozporządzeniach władz,każdy obywatel ma prawo zakupywać je po maksymalnych cenach,ale transporty żywności nie dochodzą poprostu do Warszawy.Wynika z tego,że wskutek braku odpowiedniej organizacji,mieszkańcy bohaterskiej Warszawy zdani są na zakupywanie żywności w wolnym handlu,a więc po niezmiernie wysokich cenach
W świetle tej wiadomości zrozumiałe staje się oświadczenie Szwedów, przybyłych z Polski,którzy twierdzili,że w Warszawie nie ma przydziałów żywnościowych,a ludność nie ma pieniędzy na zakupy.

+

Prasa krajowa przytacza chronicznie skargi Polaków,przesiedlonych na ziemie zachodnie.Okazuje się,że transporty przesiedleńców są bardzo często kierowane w nieznane,przy czym niejednokrotnie kilkutysięczne grupy zmuszone są błądzić po przyłączonych terenach tygodniami,zanim znajdą miejscowość,w której władze zdecydują się ich przyjąć.Grupy te pozostają niejednokrotnie w swych wędrówkach bez przydziałów żywnościowych.

+

W paryskim wydaniu NEW YORK HERALD TRIBUNE ogłoszono korespondencję Russel Hill'a pod tytułem :" Polacy budują wielkie miasto portowe na terenie dawnego portu gdańskiego".Korespondencja rzuca ciekawe światło na sprawę wywożenia przez Rosjan urządzeń portowych w Gdańsku.Autor twierdzi,że istnieje specjalna umowa,na mocy której Rosjanie mają prawo wywieźć 70% urządzeń portowych w Gdańsku.

+

Żydowska Agencja Telegraficzna donosi z Wiednia : "Bez żadnych zezwoleń jakiegokolwiek rządu i pomimo ścisłej kontroli granic i dróg do nich prowadzących przez sprzymierzone patrole wojskowe,można zauważyć masowe przechodzenie Żydów ze wschodniej i środkowej Europy do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech i Austrii.Jak oświadczono korespondentowi ŻAT,ponad 4.000 Żydów,przeszło nielegalnie do amerykańskiej strefy.Większość z nich pochodzi z Polski i Słowacji,niektórzy z Węgier i Rumunii."

THE JEWISH STANDARD donosi, że Bobrzyce nad Odrą zostały przekazane przez rosyjskie wojska okupacyjne grupie 8.000 Żydów polskich z obozów koncentracyjnych, którzy osiedlili się w mieście, zajmując opuszczone przez Niemców mieszkania. W Opolu znajduje się 6.000, a w Katowicach 10.000 Żydów.

+

MANCHESTER GUARDIAN donosi o trudnościach repatriacji Polaków z Niemiec. Główną przeszkodą jest brak środków przewozowych. Rosjanie odmówili oddania linii kolejowych, pozostających pod ich zarządem, dla przewozu polskich uchodźców. Właśnie na tych liniach odbywał się transport rosyjskich repatriantów. Władze rosyjskie zaproponowały przewóz Polaków transportem drogowym, co jednak okazało się praktycznie niewykonalne z powodu złego stanu dróg i braku mostów. Obecnie toczą się rokowania o repatriację Polaków okrężną drogą przez Czechosłowację, przy czym osiągnięto porozumienie w zasadniczych punktach, a pozostaje do rozstrzygnięcia pytanie, kto ma dostarczyć wagonów i lokomotyw dla przewozu Polaków. Władze amerykańskie wyraziły gotowość przewiezienia Polaków swoimi środkami transportowymi do czeskiej granicy.

+

WIADOMOŚCI POLSKIE W NORWEGII donoszą, że major Campbell, przedstawiciel sprzymierzonych sił zbrojnych w Norwegii, zapewnił :"Polacy, znajdujący się obecnie poza granicami Polski, a którzy urodzili się, lub zamieszkiwali przed wojną na terenach, będących obecnie w posiadaniu Rosji Sowieckiej, nie będą zmuszani do powrotu na te tereny. Mogą to uczynić tylko dobrowolnie, mogą też wyrazić życzenie powrotu do Polski, lub pozostać na emigracji. Polacy, którzy nie zechcą wracać do swego kraju, będą mieli możność wyjechania do innych krajów."

Major Campbell wątpli w możliwość szybkiej repatriacji Polaków z Norwegii.

+

DZIENNIK POLSKI donosi, że uchodźcy polscy w Szwecji będą zmuszeni prawdopodobnie przezimować tutaj, a to wskutek trudności repatriacyjnych.

Delegatura Opieki Społecznej czyni starania celem zaopatrzenia uchodźców w ciepłe ubrania zimowe.

+

Prasa szwedzka ujmuje się za uchodźcami, którzy nie chcą wracać do swych krajów. Uchodźcy ci rekrutują się przeważnie z krajów, znajdujących się w rosyjskiej strefie interesów. Powody ich niechęci do powrotu są natury uczuciowej, osobistej, lub politycznej. Kurator Peter Blachstein oświadczył, że obawa przed przymusowym odesłaniem uniemożliwia im odzyskanie równowagi duchowej po ich ciężkich przejściach. Są to ludzie, którzy przeszli najgorsze piekło w niemieckich obozach koncentracyjnych. Poselstwo jugosłowiańskie wymagało od Serbów podpisania deklaracji, w której zobowiązują się do powrotu i upoważniają szwedzką policję do przymusowego odstawienia ich do granicy.

Uchodźcy, podpisujący takie zobowiązanie, mogą narazić się na przymusowe odstawienie do kraju, skoro sami wyrazili na to zgodę.

Sprawa powrotu jest przedmiotem badań władz szwedzkich.

+

Czytamy w prasie szwedzkiej o niemiłym fakcie, że niektórzy z uchodźców Polaków dają w drastyczny sposób wyraz swemu antysemickiemu nastawieniu. Są to zapewne odosobnione wypadki, niemniej jednak byłoby wskazane, aby pozostali Polacy wpłynęli w zdecydowany sposób na zachowanie się odnośnych osób i zapobiegli w ten sposób gorszącym zajściom, przynoszącym szkodę polskiej sp sprawie i ujmę naszemu imieniu zagranicą.

+

Do Szwecji przybył kierownik radia polskiego, Wilhelm Billig. Był on kierownikiem polskiego radia w Lublinie, dokąd przybył z Rosji, gdzie przebywał, jako uciekinier.

Billig stwierdził w wywiadzie prasowym, że radio służyło w czasie wojny politycznemu podszczuwaniu.

+

Prasa szwedzka donosi, że powodem zerwania rokowań o odbudowę portu w Gdańsku, było złożenie ofert przez duńską firmę Höjgaard Schultz, oraz przez Rosjan. Firma Höjgaard Schultz budowała przed wojną port w Gdyni. Nazwisko inżyniera Höjgaard było przedmiotem żywej polemiki w duńskiej prasie, w której część prasy oskarżała go o współpracę z Niemcami, część stawała w jego obronie.

+

REUTER podaje, że Polska zawarła z Rosją umowę o dostawę 2.000 lokomotyw.

+

Na wiecu P.P.S. w Grójcu powiedział Kazimierz Dobrowolski, co następuje :"Wierzę, że hasło, rzucone przez t w ó r c ę d e m o k r a c j i , L e n i n a U l j a n o w a , że Polska winna być samodzielna, twardo i ściśle wykonywane będzie przez Wielkiego Marszałka Stalina, rozumiejącego aż nadto słuszność tego założenia."

Wiemy dobrze, jakiego rodzaju demokrację stworzył Lenin Uljanow, ale dotychczas nie mówiono nam tak jasno, że to właśnie o taką "demokrację" chodzi w Polsce. Dlaczego wstydzić się słowa "komunizm" ?

Równocześnie chcielibyśmy wiedzieć, czy nowa P.P.S. w Polsce jest zwolennikiem demokracji, czy dyktatury proletariatu ?

TIME donosi dnia 10.9.1945 r. :

" Oskar Lange, który ma wkrótce zostać nowym ambasadorem Polski w Stanach Zjednoczonych, przybył do Waszyngtonu bez fanfar, bez listów uwierzytelniających i - w oczach Stanów Zjednoczonych - bez...polskiego obywatelstwa. Przyleciał nie z Warszawy, tylko z Chicago.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych było zażenowane. Nie mogło oficjalnie powitać profesora ekonomii na Uniwersytecie w Chicago (i naturalizowanego obywatela U.S.A.), jako ambasadora. Było ono gotowe zaakceptować go w tej roli, ale Warszawa nie zawiadomiła jeszcze oficjalnie Waszyngtonu o jego nominacji.

Urodzony w Polsce 41 letni Oskar Lange nie jest obcy Departamentowi Stanu, chociaż jest on nieznany większości 25,000,000 mieszkańców Polski. Przebywa on w Stanach Zjednoczonych ponad 10 lat. Poza Chicago, wykładał w Kolumbii, Stanfordzie i na Uniwersytecie Kalifornijskim.

Ongiś członek P.P.S. został w roku 1944 zaproszony do Moskwy (wraz z polskim księdzem ze Stanów Zjednoczonych Orlemańskim, którego Kuria Biskupia inhibitowała za tę imprezę, przyp.red.). W Moskwie rozmawiał z uzbrojonym przez Rosjan Wojskiem Polskim i z Polskim Kobiecym Korpusem Służby Pomocniczej i miał nadzwyczajny - 140 minutowy - wywiad z Józefem Stalinem. Sympatie Langego były zawsze po stronie lubelskiej grupy. Po powrocie do Stanów Zjednoczonych złożył sprawozdanie Departamentowi Stanu, jako prywatny obywatel Stanów Zjednoczonych, a następnie pracował usilnie nad tym, by przekonać Polonię amerykańską do rosyjsko-polskiej współpracy."

+

Przy Politechnice Śląskiej zorganizowano tzw. kursy zerowe. Są one rocznym kursem dla tych kandydatów na Politechnikę, którzy nie posiadają średniego wykształcenia. Po ukończeniu kursu zerowego kandydaci stają się pełnoprawnymi słuchaczami politechniki. Na kursy te zostaną wysłani najzdolniejsi uczniowie ze szkół fabrycznych, rzemieślniczych i Śląskich Zakładów Technicznych. Będą oni musieli wykazać przed państwową komisją egzaminacyjną pewne minimum wiadomości. Nauka ma być bezpłatna, uczniowie otrzymają utrzymanie na koszt państwa.

Godna pochwały inicjatywa, pod warunkiem, że dobór kandydatów będzie niezależny od ich politycznego nastawienia i nie ma na celu stworzenia kadry fachowców, pozbawionych ogólnego wykształcenia, oddanych ślepo rezimowi, a jest przejściową instytucją, mającą na celu zapełnienie luki, wywołanej masowym niszczeniem polskiej inteligencji przez okupacyjne władze niemieckie.

+

Prasa krajowa donosi o ciężkim położeniu materialnym polskich naukowców. Mimo zapewnień o popieraniu nauki w dzisiejszej Polsce, istnieją nadal bezpłatni asystenci i prywatni docenci. Wielu z tych polskich ludzi nauki, którzy są wynagradzani, pobiera głodowe pensje, wystarczające zaledwie na wyżywienie się w ciągu kilku dni.

+

W Katowicach odbywają się miesięczne kursy szkoły partyjnej Polskiej Partii Robotniczej, mające na celu wyszkolenie agitatorów partyjnych.

Każda partia polityczna ma prawo w demokratycznym ustroju do prowadzenia propagandy. Zachodzi jednak pytanie, skąd biorą się fundusze na tego rodzaju imprezy w obecnej chwili, kiedy brak ich na opłacenie asystentów i docentów odradzającej się polskiej nauki ?

--- o ---

KOMUNIKATY LOKALNE.

Wyszedł z druku, jako całość, samouczek języków szwedzkiego i angielskiego, zaopatrzony w wymowę, w cenie trzech koron za egzemplarz.

Z uwagi na wskazówki, dotyczące wymowy polskiej, ma również zastosowanie dla użytku Szwedów.

Są do nabycia efektowane albumy widoków z Polski, nadające się na upominki, zawierające zdjęcia z polskich miast. Cena 1,50 kr. za album.

Powyższe wydawnictwa można nabyć za zaliczeniem pocztowym w Biurze Opieki Społecznej Jungfrugatan 30 Stockholm. Zlecenie należy kierować na ręce Dr.Bara.

Prenumerata Wiadomości Polskich kosztuje 2 kr. miesięcznie. Ogłoszenia o poszukiwaniach są bezpłatne dla wszystkich, inne bezpłatne dla uciekinierów w obozach.

Polska Hjälpkommittén i Sverige - Polski Komitet Pomocy w Szwecji.
Polska Klubben "Ognisko", Jungfrugatan 30/II, Stockholm, tel. 61-63-59
Redakcja tel. 60-16-31

+++